



Data: 3.11.2022

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

SPRZECZNOŚĆ Z PRAWEM UCHWAŁY ZGROMADZENIA WSPÓLNIKÓW SPÓŁKI Z O.O.

Nie istnieje normatywna podstawa do scedowania przez jakiegokolwiek organ osoby prawnej jego uprawnień przypisanych mu ustawowo w zakresie spraw wewnętrznych tej osoby prawnej. Unormowania dotyczące pełnomocnictw, zawarte w Kodeksie cywilnym, nie mają tu zastosowania.

Sprzecznosc z prawem, o której mowa w art. 252 § 1 Kodeksu spółek handlowych (k.s.h.), może odnosić się do samej treści uchwały, jak i do sposobu zwołania i obradowania zgromadzenia oraz sposobu podejmowania uchwał. Ponadto w trybie oceny, czy doszło do sprzeczności z prawem uchwały w oparciu o art. 252 k.s.h., sąd bierze pod uwagę uchybienia materialne, jak również formalne. Niemniej uchybienia formalne (np. co do zwołania zgromadzenia), aby mogły być przyczyną nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, muszą mieć wpływ na treść uchwały. Tak orzekł Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 24 stycznia 2022 roku, sygnatura akt: I AGa 108/21.

STAN FAKTYCZNY

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (zwanej dalej „spółką”), powódka D.S. wniosła o ustalenie nieistnienia, ewentualnie o stwierdzenie nieważności uchwały nr 2 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki z 13 października 2020 roku, podając następujące uzasadnienie:

We wrześniu 2021 roku funkcję prezesa zarządu spółki pełnił E.O. Pozostałymi członkami zarządu byli: C. B. i J. S. W dniu 8 września 2020 r. prezes zarządu E.O. zwołał posiedzenie zarządu, wyznaczając jego termin na 23 września 2020 roku. Przedmiotem obrad zarządu miało być m.in. podjęcie uchwały w sprawie zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, na którym miały być podjęte uchwały m.in. w przedmiocie zmian w składzie osobowym zarządu spółki. 23 września 2020 roku odbyło się posiedzenie zarządu spółki.

Przybyło na nie dwóch członków zarządu spółki: E.O. i J.S. oraz K.J. jako pełnomocnik trzeciego członka zarządu - C.B. Zgodnie z treścią pełnomocnictwa C.B. upoważnił K.J. do udziału i reprezentowania go podczas tego posiedzenia zarządu spółki, w tym do ustanawiania porządku obrad tego posiedzenia i podejmowania uchwał, w sprawach objętych porządkiem obrad. Podczas posiedzenia J.S. zakwestionował skuteczność umocowania pełnomocnika K.J., stwierdzając, iż członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być w ogóle zastępowany na posiedzeniach zarządu spółki przez pełnomocnika. Mimo takiego stanowiska, pełnomocnik K.J. wziął czynny udział w posiedzeniu zarządu, m.in. głosując „za” podjęciem uchwały o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników. Za uchwałą głosował również E.O., a przeciwko uchwale zagłosował J.S. Uchwała zarządu nie zawierała daty, w której zgromadzenie wspólników miałyby się odbyć.

Rödl & Partner

Pismem z 28 września 2020 roku prezes zarządu E.O. zawiadomił wspólników o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, wyznaczonego na 13 października 2020 roku. I tego dnia odbyło się ono w siedzibie spółki. D.S. była reprezentowana przez pełnomocnika P.K., która złożyła oświadczenie na piśmie, że z powodu udziału osoby niebędącej członkiem zarządu spółki w głosowaniu nad uchwałami zarządu z 23 września 2020 roku, uchwała zarządu spółki o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników jest uchwałą prawnie nieistniejącą, co oznacza, że ww. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników nie jest formalnie zwołane i nie może ono podejmować ważnych uchwał. W oświadczeniu tym wskazano także, że termin nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie został ustalony uchwałą zarządu, ale jednoosobową decyzją prezesa zarządu.

ORZECZENIA SĄDÓW

Wyrokiem z 10 czerwca 2021 roku Sąd Okręgowy w Lublinie stwierdził nieważność uchwały nr 2 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki z 13 października 2020 roku. Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka, zarzucając mu m.in. naruszenie art. 252 § 1 k.s.h. polegające na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że każde uchybienie formalne przy zwoływaniu zgromadzenia wspólników, naruszające przepisy powszechnie obowiązujące, skutkuje nieważnością uchwał podjętych na tak zwołanym zgromadzeniu.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

ZDANIEM AUTORKI

W omawianym wyroku Sąd Apelacyjny poddał analizie kwestię wad prawnych uchwały zgromadzenia wspólników, które to wady miały charakter formalny (proceduralny). W omawianej sprawie powódka podniosła zarzut wadliwości uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników sp. z o.o. wskazując na dwa naruszenia proceduralne dotyczące zwołania tego zgromadzenia: po pierwsze, uchwała zarządu o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników została podjęta z udziałem osoby niebędącej członkiem zarządu, a po drugie, uchwała zarządu o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie zawierała daty tego zgromadzenia.

Odnosząc się do pierwszego z ww. zagadnień, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu niższej instancji, iż zwoływanie zgromadzeń wspólników należy do sfery działania zarządu dotyczącej prowadzenia spraw spółki, tj. wewnętrznych uprawnień korporacyjnych. Zdaniem ww. sądów nie istnieje normatywna podstawa do scedowania przez jakikolwiek organ osoby prawnej jego uprawnień przypisanych mu ustawowo w zakresie spraw wewnętrznych tej osoby prawnej. Unormowania dotyczące pełnomocnictw, zawarte w Kodeksie cywilnym, w ogóle nie mają zastosowania do wewnętrznej, korporacyjnej sfery działania zarządu. Zatem K.J. w ogóle nie mógł zostać skutecznie ustanowiony przez członka zarządu spółki pełnomocnikiem w zakresie kompetencji do zwoływania zgromadzenia wspólników. Sąd Apelacyjny zwrócił jednak uwagę, iż ww. uchybienie nie miało wpływu na zaskarżoną uchwałę zarządu, która została podjęta skutecznie, nawet nie licząc głosu oddanego przez nieuprawnionego do głosowania K.J. przeciwko uchwale głosował członek zarządu J.S., a za uchwałą głosował prezes zarządu E.O., który zgodnie z postanowieniami umowy spółki miał głos decydujący w przypadku równości głosów członków zarządu.

W kwestii drugiego naruszenia, tj. braku w uchwale zarządu terminu zwołania zgromadzenia wspólników, Sąd Apelacyjny uznał, że taki brak nie dyskwalifikuje tej uchwały. Podanie takiego terminu jest wymogiem racjonalnym, tym niemniej żaden przepis nie obliguje do wskazania terminu zgromadzenia wspólników w uchwale zarządu, a skoro tak, to nie można uznać, że jest to element konieczny, którego brak skutkuje nieważnością uchwały zarządu. Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, iż okoliczność, że termin zgromadzenia został ustalony nie w uchwale zarządu, lecz później przez prezesa zarządu E.O., nie miała jakiegokolwiek wpływu na podjęcie i treść zaskarżonej uchwały zgromadzenia wspólników, gdyż wszyscy wspólnicy zostali z wyprzedzeniem zawiadomieni o terminie zgromadzenia wspólników, a więc wszelkie prawa wspólników zostały zachowane. Tym samym Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska judykatury

Rödl & Partner

(zaprezentowanego m.in. w wyroku SN z 26 marca 2009 roku, sygn.: I CSK 253/08), iż zawiadomienie wspólników o zgromadzeniu wspólników dokonane w inny niż przewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. sposób, jednakże pozwalający na powzięcie z określonym wyprzedzeniem czasowym informacji o terminie, miejscu i porządku obrad zwołanego zgromadzenia wspólników, nie może prowadzić do uznania, iż zgromadzenie wspólników jest wadliwe i pozbawione uprawnienia do podejmowania uchwał.

Joanna Wcisło-Jaśkowska, radca prawny w [poznańskim biurze Rödl & Partner](#)